

# FACEBOOK ZAKTUALIZOWAŁ ZAPISY O MOWIE NIENAWIŚCI

---

Facebook rozszerzył listę zakazanych przez serwis treści, dołączając do nich wpisy zaprzeczające istnieniu pewnych mniejszości i dehumanizujące określone grupy społeczne. Użytkownicy umieszczający na FB mowę nienawiści mogą liczyć się nawet z usunięciem profilu.

Zgodnie ze standardami społeczności Facebooka, za mowę nienawiści uważa się wszystkiego rodzaju treści wymierzone w osobę lub w społeczność i atakujące je z powodu określonych cech, jak pochodzenie, orientacja seksualna czy płeć.

Do zbioru dotychczasowych zasad Facebook dodał nowe zapisy. Zgodnie z nimi użytkownicy serwisu nie mogą zamieszczać treści zaprzeczających istnieniu określonych grup społecznych (jak np. stwierdzenia, że "osoby transgenderowe nie istnieją") oraz treści dehumanizujących dane osoby lub mniejszości np. przez porównywanie ich ze zwierzętami lub stosowanie ogólnych stereotypów, wobec całych społeczności.

Facebook posługuje się w tym wypadku konkretnymi przykładami. I tak, mową nienawiści są wpisy i treści cyt.: "Wszyscy czarni to małpy", "Żydzi to szczury", "Muzułmanie to świnie". Zakazane jest także przedmiotowe traktowanie kobiet (np. sprowadzanie ich do roli sprzętów domowych lub rzeczy) i określanie osób transgenderowych i niebinarnych mianem "to".

Regulacje dotyczyć mają nie tylko zamieszczanych w serwisie wpisów, ale także innych materiałów, jak zdjęcia czy filmy.

Jak informuje Facebook, konsekwencje publikowania tego typu treści zależą od rodzaju materiałów oraz wcześniejszego zachowania użytkownika serwisu. Jeśli to pierwsze tego rodzaju wydarzenie, internauta może liczyć się z ostrzeżeniem, że naruszył standardy społeczności FB. Jeśli natomiast dana osoba permanentnie zamieszcza nienawistne treści, może liczyć się z tym, że FB zablokuje możliwość umieszczania przez niego wpisów, a nawet zlikwiduje jego konto. Facebook ostrzega także, że w przypadku kiedy zaistnieje podejrzenie, że groźby zamieszczane na platformie mogą przerodzić się w fizyczne zagrożenie, poinformuje o tym odpowiednie służby.

Facebook zapewnia, że na bieżąco monitoruje treści pojawiające się w serwisie i blokuje lub usuwa te, które naruszają standardy społeczności.

Jak podawała w listopadzie telewizja CBS News, w ubiegłym roku Facebook usunął 3.2 mld fałszywych kont i 11.4 mln wpisów, zawierających mowę nienawiści.